

Sygn. akt **IX Kz 414/20**

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2020r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Joanna Hut**

Protokolant: stażysta Emil Karwowski

przy udziale Prokuratora: Bogumiły Knap

po rozpoznaniu w sprawie K. K.

zażalenia obrońcy podejrzanego

na zarządzenie Przewodniczącego XIV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 23 marca 2020r., sygn. XIV Kp 599/20

w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia obrońcy podejrzanego z uwagi na wniesienie go po upływie terminu

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 466 k.p.k.

postanawia

zmienić zaskarżone zarządzenie i przyjąć zażalenie obrońcy podejrzanego K. K. na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 29 lutego 2020 roku sygn. XIVKp 599/20;

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący XIV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie odmówił przyjęcia zażalenia, wniesionego w dniu 13 marca 2020 roku przez obrońcę podejrzanego na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie z dnia 29 lutego 2020r., wobec złożenia środka zaskarżenia po upływie terminu ustawowego (k. 31). W przedmiotowej decyzji skarżącemu zwrócono uwagę, że obrońca, który został wyznaczony już po doręczeniu podejrzanemu decyzji procesowej (podlegającej zaskarżeniu) jest zobowiązany do złożenia zażalenia, ale w terminie 7 dni, którego początek biegu należy liczyć od daty skutecznego doręczenia postanowienia stronie.

Na powyższe zarządzenie zażalenie złożył obrońca podejrzanego, zarzucając mu obrazę przepisów art. 140 k.p.k. w zw. z art. 127a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 100§ 4 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt. 3 k.p.k. wnosząc o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przyjęcie złożonego przez obrońcę zażalenia lub – ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zażalenie obrońcy jest zasadne, a zatem wymagało od Sądu Odwoławczego ingerencji, wobec przyjęcia że obrońca z urzędu w terminie ustawowym wniósł środek odwoławczy na postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego wobec K. K..

Zgodzić się należy ze stanowiskiem obrońcy, iż argumentacja Przewodniczącego Wydziału Karnego, uznającego złożenie przez skarżącego środka zaskarżenia po terminie jest – w realiach tej sprawy – nieprzekonywująca, jak i koliduje ze standardami wytyczającymi prawo podejrzanego do obrony w ramach rzetelnego procesu sądowego. Zwraca uwagę, że Przewodniczący Wydziału wydając niekorzystne (ostatecznie przecież dla podejrzanego decyzję), powołał dwa judykaty sądów powszechnych, mające potwierdzić trafność prezentowanych przez niego wywodów co

do braku zachowania przez obrońcę wymogu 7- dniowego terminu do złożenia zażalenia, nie dostrzegając kluczowych dla tej sprawy zagadnień.

Po pierwsze, jak słusznie zauważa skarżący, w omawianej sprawie podejrzanemu został wyznaczony obrońca z urzędu (jak się domyśleć należy z uwagi na przesłanki wynikające z treści art. 79§ 1 pkt. 3 k.p.k), nie zaś obrońca z wyboru; po drugie – podejrzany z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu wystąpił jeszcze w toku posiedzenia w przedmocie stosowania tymczasowego aresztowania, a zatem zanim Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie o zastosowaniu wobec K. K. izolacyjnego środka zapobiegawczego. Brak w protokole z dnia 29 lutego 2020 roku adnotacji jakie decyzję w zakresie złożonego wniosku Sąd Rejonowy podjął (i czy w ogóle), ale przecież zauważyć należy, iż wniosek taki podejrzany złożył zanim zapadło względem niego rozstrzygnięcie, które Sąd na posiedzeniu doręczył z racji nałożonych na ten organ powinności związanych ze stosowanym środkiem zapobiegawczym.

Nie można zatem zgodzić się poglądem prezentowanym przez Przewodniczącego, iż stosunek obrończy został ustanowiony dopiero po doręczeniu podejrzanemu postanowienia, a zatem – nie ma w tym wypadku - zastosowania art. 140 k.p.k. skoro jeszcze na posiedzeniu, podejrzany zgłosił żądanie wyznaczenia mu z urzędu obrońcy do reprezentowania go w postępowaniu i - jak sądzić należy - do złożenia środka zaskarżenia w przypadku niekorzystnej dla niego decyzji procesowej (co finalnie obrońca uczynił). Powoływane przez Przewodniczącego Wydziału postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 listopada 2007 roku II Akz 885/07 nie przystaje do realiów tej sprawy, skoro rzecz sporna wiąże się z działaniami obrońcy z urzędu, nie zaś z wyboru, ustawionego wyłącznie przecież z woli strony, a nie organu procesowego.

Tym samym, Sąd Rejonowy – w ocenie Sądu Odwoławczego - zasadnie doręczył obrońcy z urzędu o/postanowienia z dnia 29 lutego 2020 roku, prawidłowo także pouczając o prawie do złożenia zażalenia, biegnącego dla obrońcy od daty doręczenia mu treści rozstrzygnięcia. Jak słusznie wskazał w swoim komentarzu T. Grzegorzcyk (Komentarz do art. 140 Kodeksu Postępowania Karnego, stan prawny 2014.04.10) istotą doręczeń odpisów decyzji procesowych dla obrońcy, w tym także tych o jakich mowa w art. 140 k.p.k. jest zapewnienie podejrzanemu realności prawa do obrony oraz prawo o ochrony własnych interesów procesowych, o czym z kolei przekonuje postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2007 roku sygn. II Akz 223/07. W powołanym orzeczeniu Sąd orzekający uznał, że ustanowienie obrońcy z wyboru w terminie do wniesienia zażalenia osobistego przez stronę obliguje Sąd do doręczenia o/postanowienia takiemu obrońcy i otworzenie dla niego nowego terminu. Zauważa Sąd Odwoławczy, iż rzecz dotyczy sytuacji, gdy strona nie brała udziału w posiedzeniu, podczas gdy w omawianej sprawie Przewodniczący Wydziału powołuje się na fakt udziału podejrzanego w posiedzeniu i na ogłoszeniu postanowienia, uznając tym samym, iż w takim wypadku nie ma zastosowania art. 140 k.p.k. (podobnie S. Steiborn, L.Paprzycki). Mowa jednak o szczególnym trybie procedowania, związanym – co jeszcze raz należy podkreślić – z kwestią stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego i obowiązkowego udziału podejrzanego tak na posiedzeniu jak i na ogłoszeniu rozstrzygnięcia w tej materii przez Sąd. Dwa przytoczone przez Przewodniczącego orzeczenia dotyczą – jak wydaje się po lekturze ich treści - zgoła innych sytuacji związanych nie tyle z przedmiotem posiedzenia co przede wszystkim z formą ustanowienia z obrońcy wyboru, gdzie stosunek obrończy nawiązany został decyzją strony. W takiej zaś sytuacji obrońca z wyboru przed podjęciem obrony podejrzanego (oskarżonego) ustala jaka jest aktualna sytuacja procesowa swojego mocodawcy i decyduje o ewentualnym przyjęciu pełnomocnictwa, co wiązać się może w takiej sytuacji z obowiązkiem zachowania terminów właściwych dla strony. W badanej sprawie stosunek obrończy powstał na mocy decyzji organu procesowego, a więc niezależnie od woli podejrzanego. Obrońca z urzędu, zgodnie zaś z treścią art. 84 § 2 k.p.k z chwilą wyznaczenia go przez organ procesowy ma obowiązek podjąć czynności procesowe, które nie mogą być ograniczone terminami przysługującymi podejrzanemu, skoro decyzja o wyznaczeniu obrońcy może zostać podjęta przez uprawniony organ dopiero po upływie takiego terminu. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 roku I KZP 4/16, Legalis). Warto zauważyć, że T. Grzegorzcyk, inaczej niż sądy apelacyjne w orzeczeniach przytoczonych przez Przewodniczącego Wydziału - hołdując zasadzie prawa do obrony - uznał, że także w wypadku ustanowienia obrońcy z wyboru (zwłaszcza, gdy podejrzany jest pozbawiony wolności, a sprawa na etapie postępowania przygotowawczego) organ procesowy winien doręczyć obrońcy o/decyzji procesowej wobec utrudnionego kontakt z osadzonym i celem zapewnienia mu prawa do obrony. Aprobując ten pogląd – bliski także

Sądowi Odwoławczemu - zauważyć zatem należy, że powyższe okoliczności nakazują rozumieć art. 140 k.p.k. jako normę obligującą organ procesowy do doręczania odpisów orzeczeń i zarządzeń także obrońcom powołanym po ich wydaniu, ale przed upływem terminu do zaskarżenia takich decyzji procesowych (ponownie postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2007 roku sygn. II AKz 223/07).

Wracając zaś do realiów tej sprawy, prawidłowo zatem zinterpretował Sąd Rejonowy przesłanie art. 140 k.p.k., który pismem z dnia 04 marca 2020 roku (k. 23) doręczył obrońcy w dniu 12 marca 2020 roku (k. 26) o/postanowienia z dnia 29 lutego 2020 roku. O obowiązku reprezentowania podejrzanego z urzędu obrońca niewątpliwie powziął wiedzę co najmniej 06 marca 2020 roku, skoro w tym czasie zapoznawał się z aktami sprawy, ale co ważne, powziął także wiedzę o treści pisma z dnia 04 marca 2020 roku o przesłaniu mu drogą pocztową o/decyzji procesowej o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wraz z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia własnego zażalenia. W takim wypadku przyjąć zatem należy, iż dla obrońcy z urzędu termin do wniesienia środka zaskarżenia jest terminem „nowy” i biegnie właśnie od daty doręczenia o/postanowienia. W takiej przecież dopiero sytuacji obrońca z urzędu ma realne możliwości podjęcia działań, które stwarzają dla podejrzanego gwarancję skorzystania z profesjonalnego obrońcy, jak oczekiwał tego K. K., składając wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu jeszcze w toku posiedzenia. Nie sposób zatem mówić o „wstecznym doręczeniu postanowienia” dla obrońcy jak uważa Przewodniczący, skoro poza sformowanym żądaniem podejrzanego, obrońca z urzędu nie został mu jeszcze wówczas wyznaczony, a o tym zdecydował dopiero organ procesowy i zobowiązał do reprezentowania podejrzanego w sprawie, w tym do ewentualnego wniesienia środka zaskarżenia. Skoro zatem obrońca zażalenie złożył w urzędzie pocztowym w dniu 13 marca 2020 roku, to środek odwoławczy został przez niego wniesiony w terminie i należało go przyjąć.

Za prawidłowym stanowiskiem Przewodniczącego Wydziału nie może przemawiać art. 127 §1 i 2 k.p.k. a contrario, na który powołano się w spornym zarządzeniu, ale bez szczegółowych rozważań w tym zakresie. Omawiana regulacja wskazuje na warunki zawieszenia biegu terminu dokonania określonych czynności procesowych co do których obowiązuje przymus radcowsko - adwokacki (kasacja, subsydiarny akt oskarżenia, apelacja od wyroku sądu okręgowego). Z tych względów nie ma powodu do uznania, aby przepis ten miał zastosowanie do omawianej sprawy, która przecież dotyczy zwykłej czynności procesowej, nie wymagającej do jej przeprowadzenia obowiązkowego udziału adwokata czy radcy prawnego. § 2 tego przepisu wiązać należy z § 1 jak wyjątek od sztywnych reguł dotyczących biegu terminów zawitych. W badanej sprawie zastosowanie ma po prostu naczelna zasada prawa do obrony podejrzanego (art. 6 k.p.k.) powiązana z obowiązkiem reprezentowania go w sposób skuteczny przez obróć z urzędu – art. 84 § 2 k.p.k. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 roku I KZP 4/16, Legalis). Zwraca jednak uwagę, iż w komentarzach do Kodeksu Postępowania Karnego, zarówno S. Steiborn (stan prawny na dzień 30.01.2016) jak i M. Kurowski (stan prawny na dzień 10.01.2020) opowiedzieli się za wykładnią rozszerzającą § 2 art. 127 k.p.k. uznając, że wyznaczenie obrońcy z urzędu – na wniosek podejrzanego/oskarżonego - winno mieć zastosowanie także do wykonania czynności procesowej, nie objętej takim przymusem, co oznacza że wyznaczony w ten sposób obrońca z urzędu będzie dysponował pełnym „nowym” czasem do dokonania danej czynności procesowej.

Z tych względów postanowiono jak wyżej.